



Sygn. akt II ZOW 79/22

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki (sprawozdawca)

Ławnik SN Elżbieta Mazur- Orlik

Protokolant starszy inspektor sądowy Anna Rusak

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Kielcach sędziego G. F. oraz przedstawiciela Krajowej Rady Sądownictwa sędziego Zbigniewa Łupiny

w sprawie obwinionej J.K. - sędzi Sądu Rejonowego w S.,

na rozprawie w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 15 lutego 2023 r.

po rozpoznaniu odwołań Krajowej Rady Sądownictwa i Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Kielcach od wyroku Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym we Wrocławiu z dnia 13 maja 2022 r., sygn. akt ASD 1/22

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że obwinioną J. K. sędzię Sądu Rejonowego w Starachowicach uznaje za winną zarzucanego jej czynu wypełniającego dyspozycję art. 107 § 1 pkt 1 ustawy z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych i za ten czyn na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 tej ustawy wymierza jej karę upomnienia;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

### UZASADNIENIE

Sędzia Sądu Rejonowego w S. J.K. została obwiniona o to, że: w okresie od 1 kwietnia 2021 roku do 23 kwietnia 2021 roku w S. jako sędzia Sądu Rejonowego w Starachowicach dopuściła się oczywistej i rażącej obrazy przepisów w tym § 80 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych oraz art. 9 § 2 k.k.w. i art. 11 § 1 k.k.w. w ten sposób, że pełniąc funkcję zastępcy przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Starachowicach i nadzorując wykonywanie kary pozbawienia wolności zaniechała wydania zarządzenia uchylającego zarządzenie wykonania wyroku wydanego w sprawie II K 497/19 w stosunku do M.G., w sytuacji powzięcia wiadomości o uchyleniu przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w drodze wznowienia postępowania wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach i przekazaniu sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, co równoznaczne było z brakiem w sprawie II K 497/19 orzeczenia podlegającego wykonaniu, a powyższe zaniechanie skutkowało dalszym wykonywaniem kary przez M. G. do dnia 23 kwietnia 2021 r., tj. do daty umorzenia postępowania wykonawczego przez Sąd Okręgowy w Kielcach IV Wydział Penitencjarny (IV Ko w 956/21), tj. popełnienia przewinienia służbowego w rozumieniu art. 107 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2020.2072 j.t. - dalej powoływana jako p.u.s.p.).

Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym we Wrocławiu wyrokiem z dnia 13 maja 2022 r., sygn. akt ASD 1/22 uniewinnił J. K. od popełnienia zarzucanego jej przewinienia służbowego (pkt I), kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążając Skarb Państwa (pkt II).

Odwołanie od powyższego rozstrzygnięcia wniosła Krajowa Rada Sądownictwa, zaskarżając powyższe na niekorzyść obwinionej w całości, podnosząc obrazę prawa materialnego, tj. art. 107 § 1 pkt 1 p.u.s.p. polegającą na bezzasadnym uznaniu, że zachowania obwinionej opisane w postawionym jej zarzucie nie miały charakteru rażącej i oczywistej obrazy przepisu prawa, § 80 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. -

Regulamin urzędowania sądów powszechnych oraz art. 9 § 2 i art. 11 § 1 k.k.w., w ten sposób, że pełniąc funkcję Zastępcy Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Starachowicach i nadzorując wykonywanie kary pozbawienia wolności zaniechała wydania zarządzenia uchylającego zarządzenie wykonania wyroku wydanego w sprawie II K 497/19 w stosunku do M. G. w sytuacji powzięcia wiadomości o uchyleniu przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w drodze wznowienia postępowania wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach i przekazania sprawy temu Sądowi, co równoznaczne było z brakiem w sprawie II K 497/19 orzeczenia podlegającego wykonaniu i skutkowało dalszym wykonywaniem kary przez M. G.

Formułując powyższy zarzut Krajowa Rada Sądownictwa wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu przy Sądzie Apelacyjnym we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

Odwołanie wniósł również Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Kielcach, zaskarżając orzeczenie sądu *meriti* w całości na niekorzyść obwinionej. Skarżący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

- obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 107 § 1 p.u.s.p. polegającą na bezzasadnym uznaniu, że zachowania obwinionej opisane w postawionym jej zarzucie nie miały charakteru rażącej i oczywistej obrazy przepisu prawa (w tym wypadku normy § 80 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych, art. 9 § 2 k.k.w. i art. 11 § 1 k.k.w.), co skutkowało uniewinnieniem obwinionej od popełnienia zarzucanego jej czynu podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób niebudzący wątpliwości wskazuje, że zachowania obwinionej wyczerpywały znamiona tak oczywistej jak i rażącej obrazy wskazanych przepisów, albowiem mając informację wynikającą z treści wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie wydanego w sprawie II AKo 123/20 o uchyleniu w drodze wznowienia postępowania wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 19 sierpnia 2020 r. w stosunku do skazanego M. G. i przekazaniu sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, co równoznaczne było z brakiem wyroku podlegającego wykonaniu w trybie przepisów kodeksu karnego wykonawczego (art. 9 § 2 k.k.w.), a to z kolei nakazywało wydanie zarządzeń zmierzających do wycofania z wykonania orzeczenia, które utraciło znamię prawomocności (art. 11 § 1 k.k.w.

stosowany a contrario), zaniechała wydania zarządzenia uchylającego zarządzenie wykonania wyroku wydanego w stosunku do M. G. w sprawie II K 497/19, w wyniku czego M. G. bez podstawy prawnej w dalszym ciągu wykonywał wymierzoną mu nieprawomocnie karę w systemie dozoru elektronicznego aż do dnia 23 kwietnia 2021 r.;

- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu z wyjaśnień obwinionej i bezkrytycznym daniu jej wiary w zakresie związanym z jej wiedzą jakoby akta główne sprawy II K 497/19 wraz z aktami wykonawczymi miały znajdować się w Sądzie Okręgowym w Kielcach i poczynienie na tej podstawie ustaleń o prawidłowości podjętych przez obwinioną czynności, co miało wpływ na treść orzeczenia poprzez uniewinnienie J. K. od popełnienia zarzucanego jej przewinienia służbowego, podczas gdy ocena dowodu z wyjaśnień obwinionej dokonana w granicach zakreślonych przez przepis art. 7 k.p.k. i przy uwzględnieniu treści pisma przewodniego z Sądu Apelacyjnego w Krakowie prowadzić winna do zgola odmiennej oceny dowodu z wyjaśnień obwinionej, powinności posiadania przez nią wiedzy co do zalegania akt wykonawczych w Sądzie Rejonowym w Starachowicach, a co za tym idzie brakiem przeszkód do wydania zarządzenia o uchyleniu prawomocności wyroku wydanego wobec M.G.;

- błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, że odbywanie przez M. G. w okresie od 1 kwietnia 2021 roku do 23 kwietnia 2023 roku kary pozbawienia wolności na podstawie wyroku, który utracił atrybut prawomocności, a zatem zgodnie z treścią art. 9 § 2 k.k.w. nie mógł podlegać wykonaniu, nie miało rażącego charakteru jako skutku obrazy wymienionych we wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przepisów, co skutkowało wydaniem wobec obwinionej wyroku uniewinniającego, podczas gdy obiektywnie ustalone w sprawie okoliczności, takie jak niedopuszczalność wykonywania kary wobec osoby, która nie została prawomocnie skazana, odbywanie mimo braku prawomocnego wyroku przez M. G. kary w systemie dozoru elektronicznego (który przecież oparty jest na kontroli pobytu skazanego w określonym miejscu i powinności stosowania się przez skazanego do rygorów odbywania kary zakreślonych postanowieniem sądu) sankcjonowały

swoiste bezprawie sądowe, co narażało na szwank dobre imię wymiaru sprawiedliwości i godziło w prawa M.G. jako skazanego, a zatem miało postać rażącego naruszenia przepisów.

Podnosząc powyżej sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie obwinionej J. K. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu stanowiącego przewinienie dyscyplinarne z art. 107 § 1 pkt 1 p.u.s.p. i wymierzenie obwinionej za ten czyn kary upomnienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Odwołanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Kielcach zasługuje na uwzględnienie. Obwiniona zostaje ukarana karą dyscyplinarną upomnienia. Należy podzielić argumentację rzecznika dyscyplinarnego, który utrzymuje, że obie tezy zaskarżonego orzeczenia są błędne.

Przekonanie obwinionej sędzi J.K., że akta wykonawcze dotyczące skazanego M.G. znajdują się w Sądzie Okręgowym w Kielcach nie było usprawiedliwione. Obowiązkiem sędzi było sprawdzenie – po nadejściu pisma przewodniego z Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 marca 2021 r. wraz z wyrokiem wznowieniowym – czy akta znajdują się w sekretariacie starachowickiego sądu i niezwłoczne wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania wykonawczego prowadzonego wobec skazanego. Zgodnie bowiem z ogólną zasadą wyrażoną w art. 3 § 1 k.k.w. sąd, który wydał orzeczenie w pierwszej instancji, jest właściwy również w postępowaniu dotyczącym wykonania tego orzeczenia. Wbrew ustaleniom sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji, przepisy prawa karnego wykonawczego nie pozostawiają żadnych wątpliwości; ich poprawne zrozumienie jest możliwe już w wyniku przeprowadzenia wykładni językowej. Interpretacja art. 9 § 2 k.k.w. przy zastosowaniu argumentacji a contrario pozwala na podzielenie przez Sąd Najwyższy oczywistej tezy postawionej przez rzecznika dyscyplinarnego, że skoro wyrok staje się wykonalny z chwilą uprawomocnienia, to oczywistym jest, że wznowienie postępowania, które pociąga za sobą obalenie prawomocności orzeczenia, niweczy również jego wykonalność. Wniosek odmienny jest niedopuszczalny. W ocenie Sądu Najwyższego jest także oczywistym, że ze względu na swą treść, art. 9 § 3 k.k.w.

nie dotyczy wyroku. Zamiarem ustawodawcy, wprowadzającego natychmiastową wykonalność postanowień w postępowaniu wykonawczym, było pozbawienie postępowania wykonawczego nadmiernie skomplikowanego charakteru. O konieczności wycofania z wykonania wszystkich orzeczeń zawartych w wyroku, którego prawomocność obaliło wznowienie postępowania, świadczy również interpretacja a contrario art. 9 § 1 k.k.w. Skoro postępowanie wykonawcze wszczyna się bezzwłocznie, gdy orzeczenie stało się wykonalne, to umorzenie tegoż postępowania następuje bezzwłocznie gdy orzeczenie to przestało być wykonalne. Oczywistym jest również, że przepis art. 11 § 1 k.k.w. interpretowany a contrario stanowi, że w razie utraty wykonalności orzeczenia sąd wykonujący orzeczenie jest zobowiązany do zawiadomienia o tym organu, który wykonuje to orzeczenie.

Odnosnie wykładni treści art. 43e § 1 k.k.w., należy zgodzić się również z poglądem rzecznika dyscyplinarnego, że w sytuacji wykonywania kary pozbawienia wolności wykonywanej w formie dozoru elektronicznego i orzeczonych tym samym wyrokiem środków karnych wymagana jest współpraca sądu rejonowego i sądu okręgowego, przy czym w przypadku wyroków wydanych w pierwszej instancji przez sąd rejonowy bardziej doniosłą pozostaje jego rola. Por. na ten temat w doktrynie m.in. K. Postulski, „Zmiany dotyczące właściwości sądu w postępowaniu karnym wykonawczym obowiązujące od dnia 1 lipca 2015 r.” (Prokuratura i Prawo z 2015 r., nr 9). Czynność polegająca na wydaniu zarządzenia o zwolnieniu danej osoby z wykonywania kary pozbawienia wolności jest czynnością doniosłą, której zaniechanie skutkuje bezprawnym pozbawieniem wolności i stwierdzenie sądu pierwszej instancji, że „orzeczenia te są mają charakter techniczny i są wydawane wewnątrz struktury sądu” nie umniejsza w żadnym razie ich znaczenia. Skoro zgodnie z art. 9 § 3 k.k.w. można uznać, że daną czynność może wykonać sąd niższego rzędu, to nie ma potrzeby by obarczać powinnością jej wykonania sąd wyższego rzędu. Na tym również polega zasada pomocniczości.

W ocenie Sądu Najwyższego oczywistym jest, że sądem właściwym co do umorzenia postępowania wykonawczego wobec M.G. był Sąd Rejonowy w Starachowicach. Wobec usprawiedliwionej nieobecności przewodniczącego

wydziału sędziego J. K., osobą zobowiązaną do wykonania tej czynności była sędzia J.K., jako jego zastępca. Przepis § 80 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulaminu urzędowania sądów powszechnych nie pozostawia wątpliwości co do obowiązków obwinionej. Przewodniczący wydziału kieruje całokształtem pracy w wydziale w zakresie spraw sądowych, a w szczególności m.in. zaznajamia się z wpływającymi pismami, których załatwienie pozostaje w jego kompetencjach i bezzwłocznie wydaje co do nich odpowiednie zarządzenia, a w wypadkach wątpliwych na wniosek kierownika sekretariatu zaznajamia się z innymi pismami wpływającymi do wydziału. Sąd drugiej instancji wskazuje na wyjątkowość tego obowiązku w sytuacji, gdy wynikające z naruszenia tego przepisu zaniedbanie pociąga za sobą poważną szkodę osobistą lub majątkową. Właśnie z tego powodu prawodawca wprowadził obowiązek bezzwłocznego działania przewodniczącego wydziału. Zaniedbanie skutkujące bezpodstawnym przedłużeniem wykonywania przez skazanego kary pozbawienia wolności o 3 tygodnie należy zakwalifikować jako szkodę poważnej natury.

Niewątpliwie wykonywanie przez wskazany okres kary pozbawienia wolności bez podstawy prawnej urąga zarówno dobremu imieniu wymiaru sprawiedliwości, jak też interesowi pokrzywdzonej strony. Nie jest przy tym istotne, że kara pozbawienia wolności wykonywana była w formie dozoru elektornicznego. Wskazana forma kary również wywołała w życiu skazanego określone dolegliwości, wyrażające się przede wszystkim w konieczności noszenia opaski monitorującej oraz w ograniczeniach w zakresie zmiany miejsca pobytu. Uchylenie prawomocności wyroku skazującego kreuje pewną fikcję prawną, polegającą na tym, że do tej pory uznawany za winnego popełnienia przestępstwa, od momentu wznowienia postępowania musi być uznany za niewinnego. Artykuł 5 ust. 1 lit. a Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności stanowi, że każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego i nikt nie może być pozbawiony wolności, z wyjątkiem m.in. zgodnego z prawem pozbawienia wolności w wyniku skazania przez właściwy sąd. Gdy chodzi o „zgodność z prawem” ocenianego pozbawienia wolności, Konwencja odnosi się zasadniczo do prawa krajowego i ustanawia obowiązek zachowania materialnych i proceduralnych

przepisów przewidzianych w takim prawie krajowym. Wymóg ten przede wszystkim oznacza, iż każde zatrzymanie lub pozbawienie wolności musi mieć podstawę prawną w prawie krajowym, lecz odnosi się również do jakości tego prawa wymagając, by było ono zgodne z zasadą praworządności, koncepcją wpisaną we wszystkie postanowienia Konwencji. „Jakość prawa” w tym sensie oznacza, iż gdy prawo krajowe zezwala na pozbawienie wolności, musi ono być wystarczająco dostępne, precyzyjne i przewidywalne w swym zastosowaniu, aby unikać ryzyka arbitralności. Standard „zgodności z prawem” ustalony w Konwencji wymaga zatem, by prawo było wystarczająco precyzyjne, by pozwolić osobie - w razie konieczności po zasięgnięciu odpowiedniej porady - na przewidzenie, w stopniu rozsądnym w danych okolicznościach, konsekwencji, które dane działanie może za sobą pociągnąć (wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 2 października 2012 r., skarga nr 1484/07, LEX nr 1219669).

Każdy sędzia, zwłaszcza orzekający w sprawach karnych, dysponuje dużym zakresem władzy dyskrecjonalnej w obszarze praw i wolności człowieka i obywatela. Gwarancjami mającymi chronić potencjalnych podsądnych przed nadużyciami w tym zakresie są nie tylko niezależność piastunów tego urzędu (która nie może stanowić usprawiedliwienia dla naruszeń prawa przez sędziów) i niezawisłość w zakresie orzekania, ale także odpowiedni, specjalistyczny poziom wiedzy prawniczej, doświadczenia życiowego i niezbędna dla zachowania praworządności, operatywność sędziów w korzystaniu z tejże wiedzy. W niniejszym stanie faktycznym doszło do rażącego naruszenia przez sędzię Joannę Kucy właśnie operatywności w działaniu. W ocenie Sądu Najwyższego nie ma wątpliwości, że sąd pierwszej instancji naruszył przepis art. 107 § 1 pkt 1 p.u.s.p., zaś wydane w wyniku tego rozstrzygnięcie, jako zdecydowanie nieprawidłowe, nie może się ostać w obrocie prawnym. Brak wątpliwości, że w ocenianym stanie faktycznym sprawy obwiniona naruszyła dyspozycję art. 9 § 2 k.k.w. i art. 11 § 1 k.k.w., a także § 80 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulaminu urzędowania sądów powszechnych w sposób rażący, zaś naruszenie to było oczywiste.

Określenie „oczywisty” należy odnieść do rodzaju, wagi i rozmiaru błędu popełnionego przy stosowaniu lub wykładni prawa. Obraza prawa jest oczywista,

gdy popełniony błąd jest łatwy do stwierdzenia i bez głębszej analizy można zastosować właściwy przepis, a rozumienie przepisu prawa nie powinno budzić wątpliwości u osoby o przeciętnych kwalifikacjach prawniczych. Z kolei, określenie „rażące naruszenie prawa” odnosi się do skutków obrazy przepisów. Obraza jest „rażąca”, gdy działania sędziego powodują szkodę lub w inny sposób naruszają uprawnienia (interesy) uczestników postępowania sądowego prowadzonego z jego udziałem. Taką cechę należy także odnieść do sytuacji, gdy zachowanie sędziego wywołuje zagrożenie dla dobra całego wymiaru sprawiedliwości lub godzi w interes konkretnego sądu (wyrok SN z 17 kwietnia 2015 r., sygn. akt SNO 20/15, LEX nr 1666911; wyrok SN z 26 lutego 2016 r., sygn. akt SNO 79/15, LEX nr 1997969; wyrok SN z 16 maja 2016 r., sygn. akt SNO 18/16, LEX nr 2052413). Należy uznać, że przesłanka oczywistości zachodzi tu bardzo wyraźnie, natomiast przymiot rażącości wyraża się w naruszeniu dobra skazanego M.G., jak również w zagrożeniu dla dobra całego wymiaru sprawiedliwości. Zachowanie obwinionej można byłoby również oceniać w kontekście uchybienia godności urzędu sędziego, jednak z uwagi na granice orzekania sądu odwoławczego, jest to w niniejszym postępowaniu niemożliwe.

Odnosząc się aprobowo do odwołania wniesionego przez wiceprzewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa przywołać należy art. 437 § 2 k.p.k., który w odniesieniu do orzekania reformatoryjnego przewiduje, że po przeprowadzeniu kontroli instancyjnej sąd odwoławczy zmienia zaskarżone orzeczenie, orzekając odmiennie co do istoty, a w innych wypadkach uchyla zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. W prezentowanym przepisie podkreślono, że uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania jako odstępstwo od zasady, jaką jest orzekanie reformatoryjne, może nastąpić wyłącznie w wypadkach określonych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub wówczas, gdy jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości (B. Nita-Światłowska, J. Światłowski, Ograniczenia orzekania reformatoryjnego sądu odwoławczego w postępowaniu karnym (rozważania z uwzględnieniem perspektywy konstytucyjnej, Białostockie Studia Prawnicze z 2018 r., vol. 23, nr 1). Żadna z powyższych sytuacji

w niniejszym postępowaniu nie miała miejsca, a zatem brak tu uzasadnienia co do wydania orzeczenia kasatoryjnego.

Waga naruszonych przez obwinioną obowiązków, jak również wyższy od znikomego stopień społecznej szkodliwości, uniemożliwia przyjęcie, że delikt dyscyplinarny sędzi J.K. można uznać za przypadek mniejszej wagi. Dlatego też Sąd Najwyższy za właściwe uznał ukaranie obwinionej karą upomnienia. Sąd ad quem zgadza się z poglądem rzecznika dyscyplinarnego, że jest ona adekwatna do winy i okoliczności czynu, a jej wykonanie winno spełnić cele wychowawcze i zapobiegawcze, w szczególności skłoni obwinioną do zachowywania wyższego, czyli należytego standardu staranności w wykonywanych przez siebie obowiązkach orzeczniczych.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.